

Andrzej Sadowski

Obywatelstwo i tożsamość społeczna na pograniczach w warunkach Unii Europejskiej

1. Założenia do badań nad relacjami między obywatelstwem oraz tożsamością społeczną

Aby przedstawić relacje między obywatelstwem oraz tożsamością społeczną, konieczne jest wstępne przyjęcie kilku założeń. Przyjmuję założenie, że podstawą do rozpatrywania ich relacji jest społeczeństwo demokratyczne. W społeczeństwie demokratycznym kształtują się, a szczególnie uzewnętrzniają różne formy tożsamości, to społeczeństwo demokratyczne stwarza warunki do swobodnego rozwoju poszczególnych zbiorowości i ich kultur, to w społeczeństwie demokratycznym jest kształtowana (kształtuje się) tożsamość obywatelska oraz społeczeństwo obywatelskie.

W moim przekonaniu społeczeństwo demokratyczne w Polsce jest w trakcie powstawania. Kształtuje się na gruncie uprzednio ukształtowanych relacji między większością oraz mniejszościami społecznymi, relacji między tożsamością większości a tożsamościami mniejszości społecznych. Relacje tego typu są na ogół relacjami dominacji i podporządkowania (subordynacji), które łącznie tworzą system społecznej stratyfikacji. Na pograniczach w obrębie stratyfikacji społecznej wytwarza się także określony podsystem stratyfikacji etnicznej.

Wreszcie pogranicza stały się bardzo interesującym poznawczo laboratorium do badań nad relacjami między obywatelstwem a tożsamością kulturową (etniczną). Obywatelstwo jest jedno, a tożsamości kulturowych wiele. Obok tożsamości mieszkańców zaliczających siebie do narodowej większości na pograniczach w sposób zwarty lub rozproszony utrzymuje się wiele tożsamości kulturowych o charakterze mniejszościowym. W warunkach nowego ładu demokratycznego oraz podmiotowości

mieszkańców tożsamości może być tak wiele, jak wiele jest subiektywnie konstruowanych trwałych form wizerunku siebie jako jednostki, jej przynależności do określonych grup kulturowych, ale także odrębności względem innych. Szczególnie mniejszości narodowe na pograniczach w warunkach UE mają nowe możliwości konstruowania swojego miejsca w społeczeństwie obywatelskim. Moim zdaniem realizują to między innymi poprzez trzy kierunki działań:

- działania zmierzające do wyjścia z sytuacji podporządkowania, aby przynależność do mniejszości narodowej nie wiązała się z zajmowaniem relatywnie niższego miejsca w strukturze społecznej określonej według kryteriów ekonomicznych, władzy i prestiżu;
- poprzez unormowanie stosunków z ojczyzną macierzystą jako państwem miejsca zamieszkania lub państwem sąsiednim;
- poprzez występowanie w UE jako autonomiczny podmiot zbiorowy społeczeństwa obywatelskiego.

W celu uproszczenia przyjmuję, że używając pojęcia tożsamość społeczna mam na myśli głównie tożsamość narodową (etniczną) i religijną, a w mniejszym zakresie terytorialną (regionalną, lokalną) oraz państwową. Wprawdzie teoretycznie można mówić także o tożsamości obywatelskiej, ale w pracy traktuję obywatelstwo jako „wielki zbiorowy obowiązek” mieszkańca względem społeczeństwa, powinność mieszkańców danego kraju bycia obywatelem, jako nową formę organizacji społeczeństwa, w którym „obowiązuje jakieś minimum, bez którego społeczny byt mógłby ulec chaosowi”¹. Obywatelstwo jest bardziej rozumiane, dostrzegane, uwzględniane w zachowaniach społecznych, ale jeszcze w małym stopniu zinternalizowane, aby wyznaczać odmienne rodzaje tożsamości — tożsamości obywatelskiej.

Na koniec konieczne jest przyjęcie założenia (m.in. za R. Dahrendorfa), że „państwo narodowe do dziś jest najlepszą drogą do zagwarantowania demokracji i rządów prawa... cokolwiek robimy w Europie razem, musi być budowane na założeniu, że głównymi aktorami są państwa narodowe”².

¹ B. Skarga, *O obywatelstwie*, „Gazeta Wyborcza” 22-23 października 2005, s. 12-13.

² R. Dahrendorf, *Spółeczeństwo otwarte i jego przyjaciele*, „Gazeta Wyborcza” 6-7 maja 2006.

2. Podstawowe kategorie badawcze

W tytule artykułu występuje przynajmniej pięć pojęć, które same w sobie autonomicznie mogą stanowić tematykę odrębnych rozważań naukowych. Mam na myśli takie kategorie, jak: obywatelstwo, tożsamość społeczna, zróżnicowanie kulturowe (wielokulturowość), pogranicze społeczne oraz pojęcie, które je łączy — społeczeństwo narodowego państwa. Naturalnie wypada powiedzieć parę słów o każdym. Jednakże chodzi przede wszystkim o to, aby je połączyć, aby rozpatrywać je w procesach ich wzajemnych relacji.

Podstawowym jest pojęcie obywatelstwa. Obywatelstwo oznacza najoogólniej uprawnienia i obowiązki mieszkańca państwa narodowego. Wydaje się, że przynajmniej w Europie kończy się etap, w którym obywatelstwo było mechanicznie otrzymywanym w wyniku urodzenia lub formalnie nadawanym statusem w obrębie poszczególnych państw. Przede wszystkim narasta dyskurs na temat konstruowania obywatelstwa europejskiego.

Nadto w stosunkach międzynarodowych pojawiają się podwójne obywatelstwa. Na przykład obywatelstwo niemieckie posiada bardzo wielu mieszkańców Śląska (Górnego i Opolskiego), pojawiają się postulaty nadania obywatelstwa polskiego przedstawicielom polskiej mniejszości w Republice Białoruś i inne. W relacjach między określaną przez Rogersa Brubakera triadą: państwo zorientowane narodowo, mniejszości narodowe oraz ojczyzny zagraniczne narasta wykorzystanie statusu obywatelstwa jako instrumentu działań politycznych skierowanych na inne państwa lub na mniejszości narodowe.

W społeczeństwach obywatelskich dokonują się przemiany w sferze społecznych i kulturowych tożsamości. Zdaniem Mirosława Marody społeczeństwo obywatelskie, które pojawiło się w końcu XVIII wieku służyło wykazaniu, że

istnieje odrębny od monarchy uosabiającego państwo, kolektywny agent życia społecznego, i że to jego decyzje przejawiające się w działaniu obywateli mają większe — właśnie ze względu na ową kolektywność — uprawnienie niż jednostkowe decyzje władcy. Po drugie służyło również zaprojektowaniu obowiązków obywatela wobec społeczeństwa i będącego jego agendą nowego, liberalnego, czy też kapitalistycznego państwa³.

³ M. Marody, *Spółeczeństwo poobywatelskie?*, [w:] *Kręgi integracji i rodzaje tożsamości. Polska, Europa. Świat*, W. Wesołowski i J. Włodarek (red.), Warszawa 2005, s. 212.

Zdaniem Barbary Skargi „obywatel, to nie poddany, ale świadomy swego poczucia przynależności do społeczeństwa zamieszkującego terytorium danego państwa. Człowiek wolny i dzielący wolność z innymi natychmiast zobowiązuje się do troski o tych innych, o całość społecznego bytu i jego racjonalne urządzenie”⁴.

Spółeczeństwo obywatelskie jest także kategorią empiryczną o charakterze wartościującym służącą do badania określonego społeczeństwa z punktu widzenia zakresu posiadania określonego zestawu cech i właściwości łączonych zwykle ze społeczeństwem obywatelskim. Zdaniem Piotra Glińskiego społeczeństwo obywatelskie

... możemy opisać poprzez pewien syndrom grupowych i jednostkowych norm i wzorów kulturowych, takich jak: oddolne, spontanicznie i dobrowolnie tworzone, poziome więzi społeczne, niezależność działania, dojrzałe tożsamości grupowe,... odpowiedzialny stosunek do państwa i idei demokracji, grupowy „status społeczny”..., „efektywnościowe” postawy ekonomiczne, szacunek dla reguł prawnych, indywidualna i zbiorowa aktywność społeczna, tolerancja, umiejętność samoograniczenia się, poczucie posiadania reprezentacji politycznej, cnoty obywatelskie (gotowość do działania w interesie innych – dla dobra wspólnego), osiągnięcie pewnego poziomu wiedzy obywatelskiej, solidarność wspólnot lokalnych (funkcjonowanie zasady pomocniczości w skali lokalnej)⁵.

Skrótowo społeczeństwo obywatelskie jest odnoszone do sektora pozarządowego, a według P. Glińskiego aktywność społeczna (organizacje pozarządowe) i integracja nowoczesnych wspólnot obywatelskich (wspólnoty lokalne), „stanowią podstawowy empiryczny desygnat pojęcia społeczeństwo obywatelskie w warunkach polskich”⁶.

Tak pojmowane społeczeństwo obywatelskie ulega jakościowym przemianom. Uważam, że zagadnienie wymaga bliższych badań, ale zasadniczy kierunek myślenia został moim zdaniem trafnie ujęty przez M. Marody. Stwierdza ona, że następuje „ponowne rozdzielenie porządku politycznego i porządku społecznego”⁷. Z jednej strony państwo traci zdolność do rządzenia, a z drugiej strony społeczeństwo ulega proce-

⁴ Ibidem, s. 12.

⁵ P. Gliński, *O pewnych aspektach obywatelskości*, [w:] *Jak żyją Polacy?*, H. Domański, A. Ostrowska i A. Rychard (red.), Warszawa 2000, s. 363.

⁶ Ibidem, s. 363-364.

⁷ M. Marody, *Spółeczeństwo poobywatelskie?*, [w:] *Kręgi integracji i rodzaje tożsamości. Polska, Europa. Świat...*, op. cit., s. 216.

som dezintegracji społecznej⁸. Pojawia się nowa kategoria obywatelstwa — obywatelstwa europejskiego, obywatela świata, a także nowe systemy normatywne (cnoty obywatelskie) regulujące kształtujące się statusy obywatelskie znacznie wykraczające poza obręb państwa (np. światowe standardy w zakresie demokracji, praw człowieka itp.). Z drugiej strony można znaleźć wskaźniki świadczące o tym, że mieszkańcy z jakichś powodów świadomie odrzucają role obywatelskie (np. nieuczestniczenie w wyborach, niechęć do działań w organizacjach pozarządowych). Czy przyczyny niechęci do zachowań obywatelskich wiążą się z taką ich strukturą tożsamościową, która nie akceptuje przypisanych jej ról obywatelskich?

Zdaniem Zygmunta Baumana tożsamość jest „jedną z najbardziej uniwersalnych ludzkich potrzeb”⁹. Tożsamość stanowi najszerszą, najbardziej złożoną kategorię służącą do opisu tego, kim jestem lub kim jestem przede wszystkim. Najogólniej obejmuje bycie włączonym, przyjętym, podobnym oraz jednocześnie różnym, odrębnym względem innych.

Przełomem w historycznym kształtowaniu się tożsamości człowieka było uświadomienie możliwości konstruowania własnej tożsamości, co powodowało świadomościowe procesy jej odrywania się od historycznie i tradycyjnie definiowanego i przypisanego jej miejsca w społeczeństwie. Nastąpiły zróżnicowania między autoidentyfikacją, która coraz częściej staje się przedmiotem wyboru, a identyfikacją jednostki przez przedstawicieli grupy definiowanej jako własna, która nie zawsze odwzajemnia więzi przynależności, identyfikacją jednostki przez przedstawicieli grupy, do której przynależność jest określona przez tradycyjne kryteria przynależności, ale nie zawsze odczuwanej przez potencjalnych członków oraz identyfikacją przez innych (obcych). Szczególne napięcia tożsamościowe powstają na pograniczach. Przykładowo wytwarzają się wówczas, kiedy „możliwe staje się subiektywne pozbycie przez jednostkę identyfikacji z «jej właściwym» miejscem w społeczeństwie, a równocześnie struktura społeczna nie pozwala na realizację tożsamości wybranej subiektywnie...”¹⁰

Nie jest możliwe przedstawienie w kilku zdaniach zmian tożsamości, ale dotyczą one przede wszystkim przemian: od tożsamości przypisanej do tożsamości z wyboru; od tożsamości powinowactwa (plemiennej) do tożsamości konstruowanej na innych zasadach; od tożsamości zbiorowych do tożsamości indywidualnych; od tożsamości autotelicznych do instrumentalnych i inne.

⁸ Ibidem, s. 215-219.

⁹ Z. Bauman, *Ziemia, krew i tożsamość*, „Przegląd Polonijny” 1993, z. 4, s. 8.

¹⁰ Z. Bokszański, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2005, s. 19.

Pogranicze społeczne (społeczno-kulturowe) jako podstawową kategorię badawczą w socjologii pogranicza proponuję określić następująco:

jest to ogół pozostających ze sobą w trwałych kontaktach przedstawicieli dwóch lub więcej zbiorowości etniczno-kulturowych, realizowanych w kontekście ich szczególnego związku z terytorium (terytorium zamieszkania lub wyobrażonym), działania których zmierzają do jego utrzymania (lub zawłaszczania), a także rezultaty tych działań¹¹.

Moim zdaniem to, co się dzieje na pograniczach wiąże się przeważnie ze szczególnym stosunkiem ulokowanych tam zbiorowości do wspólnie zamieszkanego terytorium. Aspiracje do tego samego terytorium jako swojego wyrażają równoległe przynajmniej dwie lub więcej zbiorowości kulturowych.

Zbiorowości zamieszkania na ogół różnią się między sobą kryteriami oraz zakresem zabiegów wokół osvajania terytorium jako swojego. W przypadku zbiorowości dominującej, zorganizowanej w państwo, prawo do terytorium wynika z długiego okresu zamieszkania, a więc z uwarunkowań lokalnych, ale także z zasady suwerenności polityczno-państwowej narodu na danym terytorium, z poczucia przynależności do ojczyzny ideologicznej, której obszar pogranicza jest częścią. W przypadku zaś zbiorowości kulturowych o charakterze mniejszościowym w państwie, oswojenie terytorium dokonuje się w następstwie długiego okresu zamieszkania w połączeniu z wytworzoną więzią terytorialną przeważnie w postaci ziemi rodzinnej, ojczyzny prywatnej, ale także poczucia przynależności do szerszej ojczyzny ideologicznej, którą może być państwo zamieszkania, sąsiednia macierz lub jakaś postać autonomii, suwerenności grupy własnej w obrębie państwa zamieszkania.

Pojęcie zróżnicowanie kulturowe, społeczeństwo zróżnicowane kulturowo wyjaśniałem w kilku innych publikacjach.

Ze zróżnicowaniem kulturowym mamy do czynienia wówczas, kiedy w jednym społeczeństwie zamieszkuje dwie lub więcej grup bądź kategorii społecznych wyróżniających się mniej lub bardziej autonomiczną kulturą oraz stworzone są warunki ku temu, aby każda z nich mogła podtrzymywać swoje wartości kulturowe. Zróżnicowanie kulturowe oznacza, że istniejące grupy i kategorie kulturowe uzyskały możliwość legalnego i swobodnego funkcjonowania¹².

¹¹ A. Sadowski, *Pogranicze jako przedmiot badań socjologicznych w warunkach integracji europejskiej*, [w:] *Pogranicza i multikulturalizm w warunkach Unii Europejskiej*, K. Krzysztofek, A. Sadowski (red.), t. I, Białystok 2004, s. 24.

¹² A. Sadowski, *Zróżnicowanie kulturowe mieszkańców Podlasia*, [w:] *Białystok: miasto przyjazne?*, H. Parafianowicz (red.), Białystok 2004, s. 161.

3. Obywatelstwo a tożsamość społeczna – perspektywa strukturalna

Moim zdaniem, badania relacji między obywatelstwem oraz tożsamością społeczną można realizować przynajmniej w dwóch typach perspektyw badawczych: strukturalnej i funkcjonalnej oraz jednostkowej i zbiorowej. Tworzą one łącznie cztery perspektywy badań zależności pomiędzy obywatelstwem oraz tożsamością: strukturalne — jednostkowe, strukturalne — zbiorowe, funkcjonalne — jednostkowe oraz funkcjonalne — zbiorowe.

Perspektywa strukturalna — jednostkowa zakłada badanie cech charakterystycznych tożsamości narodowej oraz obywatelstwa jednostki, ich strukturalnego podobieństwa oraz różnic. Tutaj przedmiotem zainteresowania będą doświadczenia jednostek, ich postawy społeczne wynikające z poczucia tożsamości narodowej, religijnej, i innej w zestawieniu z poczuciem obowiązku służebności względem społeczeństwa jako całości i państwa jako jego agendy politycznej.

Perspektywa strukturalna — zbiorowa zakłada poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, w jakiej postaci występują zbiorowości obywatelskie i kulturowe, jaka jest więź wewnątrz nich i między nimi, jakie zbiorowości społeczne i kulturowe są dominujące lub ważne, a jakie podporządkowane, czy istnieje, a jeżeli tak, to jaką postać przybiera stratyfikacja etniczna. Badanie, jakie stosunki mają miejsce pomiędzy obywatelstwem oraz tożsamością, jaka jest ich hierarchia i ranga w społeczeństwie. Jakiego powodują rodzaje lojalności grupowej, czy są one na ogół komplementarne, czy też raczej konfliktowe? W tym miejscu wydaje się bardzo aktualne stanowisko Floriana Znanieckiego. Wyróżnił on mianowicie społeczeństwo rasowe, państwowe, narodowe, religijne (kościelne), klasowe, a na niższych szczeblach plemienne i ludowe

biorąc zawsze pod uwagę kompleks tych grup, do których należą członkowie związku rasowego, kościoła, narodu, klasy, plemienia, ludu, oraz na które ów związek rasowy, kościół, naród etc. wywiera wpływ przez tych członków, podporządkowując je sobie bądź na drodze czysto „moralnego” działania, bądź przymusowo¹³.

Inaczej mówiąc w perspektywie strukturalnej istota społeczeństwa może być określona przez dominację rasy, kościoła, państwa, narodu,

¹³ F. Znaniecki, *Socjologia wychowania*, t. I, Warszawa 1973, s. 67.

klasy, obywateli etc. oraz określonego podporządkowania pozostałych segmentów społeczeństwa. Wyróżnione zbiorowości (segmenty) umownie można traktować jako autonomiczne społeczeństwa usytuowane wewnątrz makrosoczeństwa jako całości wyodrębnionej granicami państwowymi.

Uwzględniając dotychczasowe wyniki badawcze oraz wynikające z partycypacji społecznej doświadczenia praktyczne można określić następujące różnice między tożsamością narodową (etniczną) oraz obywatelstwem.

Tożsamość narodowa (etniczna) a obywatelstwo — wybrane różnice

Tożsamość narodowa (etniczna)	Obywatelstwo
1. Przypisana, nabyta od urodzenia	Nadane, nabyte, wybrane
2. Homogeniczna kulturowo	Heterogeniczne kulturowo
3. Więzy „krwi”, plemienne, oparte o pochodzenie, kulturę (język, religia, tradycja)	Więzy interesu, umowa społeczna, zasady obywatelskie
4. Świadomość narodowa	Świadomość obywatelska
5. Wytwarza naród etniczny (abstrakcyjny)	Wytwarza naród polityczny (realny)
6. Przynależność grupowa na zasadach włączania i wykluczania (poczucie łączności)	Przynależność według ustalonych zasad (działania na rzecz obywateli)
7. Granice etniczne, ich kryteria wyznacza grupa	Granice obywatelstwa to granice państwowe
8. Władza „przodowników kulturowych”	Władza polityczna
9. Wytwarza społeczeństwa hierarchiczne („zapośredniczonego dostępu”)	Wytwarza społeczeństwa horyzontalne („bezpośredniego dostępu”)
10. O tym, co narodowe, decydują specjaliści (elity narodowe, nacjonaliści)	O tym, co obywatelskie, decydują obywatele
11. System normatywny kulturowy (religijny, moralny, obyczajowy, satyryczny)	System normatywny – prawny

4. Obywatelstwo a tożsamość społeczna — perspektywa funkcjonalna

Perspektywa funkcjonalna — jednostkowa zakłada badanie aktywności (zaradności) społecznej jednostek usytuowanych w relacjach między obywatelstwem oraz tożsamościami.

Perspektywa funkcjonalna — zbiorowa badań nad obywatelstwem i tożsamością, moim zdaniem, powinna zakładać operowanie typami

społeczeństwa lub innymi formami życia zbiorowego oraz tożsamościami zbiorowymi w perspektywie ich współdziałania lub konfliktu w procesach tworzenia się (konstruowania) lub utrzymania społecznego ładu¹⁴. Do przeprowadzenia badań w perspektywie zbiorowej nad relacjami między tożsamościami zbiorowymi a obywatelstwem niezbędne jest wykorzystanie kategorii społeczeństwo, w obrębie której kształtują się określone zależności między narodem oraz państwem. W literaturze tematyka obejmuje szczególnie procesy kształtowania się państwa narodowego i jego zmięczenia. Relacje między obywatelstwem oraz tożsamością można badać jako empirycznie ustalone relacje między społeczeństwem obywatelskim oraz pozostałymi typami społeczeństw w obrębie państwa lub mniejszej zorganizowanej całości terytorialnej.

Funkcjonowanie reguł życia obywatelskiego w praktyce powoduje, że wyłaniające się tożsamości poszczególnych grup — większościowej i mniejszościowych (kim jestem?), stwarzają możliwość odpowiedzi przynajmniej na trzy pytania: jakie jest dziedzictwo kulturowe poszczególnych grup, jaka jest ich pozycja w społeczeństwie oraz czy i ewentualnie w jakim zakresie pozycja w społeczeństwie jest warunkowana odmiennością kulturową.¹⁵ Jeżeli tak, to czy i w jakim zakresie ja i moja grupa doświadczyły zjawiska dyskryminacji z powodu odmiennej kultury, czyli dyskryminacji etnicznej.

W społeczeństwach zróżnicowanych kulturowo toczy się bardzo złożona gra kulturowa i polityczna zmierzająca do konstruowania nowego ładu społecznego. Obywatelstwo stwarza dogodny ramy do działań społecznych mających na celu zmianę reguł gry na takie, które ograniczą zjawiska dyskryminacji etnicznej. Należałoby dalej rozwinąć badania nad tym, jak jest realizowana owa „gra” z perspektywy przynajmniej dwóch, a nawet trzech graczy: przedstawicieli społeczeństwa dominującego, subordynowanych mniejszości oraz nowego gracza na polu stosunków etnicznych — ojczyzny zagranicznej. W wyniku złożonych działań społecznych i politycznych wytwarza się nowa jakość społeczeństwa, w którym przede wszystkim następuje instytucjonalizacja zróżnicowania etnicznego, istnieją lub zostają tworzone instytucjonalne rozwiązania organizujące współżycie międzykulturowe mieszkańców, w którym wytworzone zostają nowe rodzaje więzi o charakterze międzykulturo-

¹⁴ Por. Z. Bokszański, *Tożsamości zbiorowe...*, op. cit., s. 69.

¹⁵ Por. R. Luhman, S. Gilman, *Race and Ethnic Relations: The Social and Political Experience of Minority Groups*, Belmont, 1980, p. 69.

wym, a także tworzą się nowe rodzaje społecznych integracji mniej opartych na wspólnocie ziemi, krwi, pochodzenia, powinowactwa, a bardziej na wspólnocie interesów, celów, wartości.

Zdaniem Rogersa Brubakera gra w wymiarze narodowościowym dokonuje się głównie między: państwami zorientowanymi narodowo, mniejszościami narodowymi oraz ojczyznami zagranicznymi mniejszości narodowych¹⁶. Tocząca się gra polityczna i kulturowa odbywa się według ciągle tworzonych lub przynajmniej niekompatybilnych reguł w większości narzucanych przez zorientowane narodowo państwa. W tej sytuacji ważnym staje się pytanie, jakie formy zaradności indywidualnej i zbiorowej podejmują poszczególni mieszkańcy wyposażeni w określone rodzaje tożsamości, tak narodowe większości jak i narodowe mniejszości jako zbiorowości społeczne. Szerzej na temat zaradności mniejszości narodowych w warunkach społeczeństwa demokratycznego wypowiedziałem się w innej publikacji¹⁷.

Zaradność społeczna związana z własną odmiennością etniczno-kulturową uzewnętrznia się szczególnie wówczas, gdy pojawiają się z tym związane problemy społeczne, a więc stany, sytuacje lub procesy, które zostały uznane jako w różnym zakresie nienormalne i wymagające działań indywidualnych lub zbiorowych w celu ich rozwiązania. Strategie radzenia sobie z własną odmiennością pojawiają się w warunkach, kiedy uzewnętrznionemu zróżnicowaniu kulturowemu nie towarzyszy zinternalizowany przez większość i mniejszość wspólny system normatywny zakładający akceptację pluralizmu społecznego i kulturowego.

Przy niedostatku systemu normatywnego regulującego stosunki międzykulturowe powstają różne sytuacje wytwarzające świadomość sytuacji problemowych, które wymagają rozwiązania poprzez podjęcie określonych działań indywidualnych lub zbiorowych. Zaradność indywidualna i zbiorowa staje się sposobem omijania ograniczeń, pokonywania przeszkód, przełamywania barier lub najczęściej różnymi formami przystosowania się do realnie istniejących stosunków etniczno-kulturowych. Zakres i formy zaradności społecznej, moim zdaniem, w znacznym stopniu zależą od zakresu posiadanego kapitału społecznego mieszkańców.

¹⁶ Por. R. Brubaker, *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, przekład J. Łuczyński, Warszawa – Kraków 1998, s. 76-98.

¹⁷ Por. A. Sadowski, *Strategie radzenia sobie z własną odmiennością etniczno-kulturową na poziomie lokalnym na przykładzie Białegostoku*, referat na konferencji pt. „Jak się dzielimy i co nas łączy? Przemiany wartości i więzi w społeczeństwie polskim” Instytut Socjologii UW, 30-31 maja 2005.

Pomiędzy obywatelstwem a podstawowymi formami społecznej tożsamości pojawiają się sprzeczności, a nawet przeciwieństwa. Konkretnie chodzi szczególnie o pojawiające się sprzeczności między obywatelstwem a tożsamością religijną, etniczną, narodową. Czy jest to strukturalna cecha społeczeństw, w których granice polityczno-administracyjne nie pokrywają się z granicami kulturowymi? Czy jest to wyraz wnoszenia tożsamości przez przybyszów oraz brak koniecznego przystosowania się do warunków i sposobu życia w nowych krajach zamieszkania?

W świecie, a nawet w Europie nierzadko spotykamy wydarzenia świadczące o występującej sprzeczności pomiędzy lojalnością obywatelską a lojalnością religijną, etniczną, narodową, ideologiczną itp. Uważam, że wydarzenia terrorystyczne w Londynie, zamieszki we Francji, gdzie udowodniono między innymi, że ich wykonawcami nie byli imigranci, ale dłużej mieszkający — obywatele odpowiednio Wielkiej Brytanii i Francji, stawiają nowe pytanie problemowe dotyczące stosunków etnicznych. Mianowicie, jaka powinna być relacja między lojalnością obywatelską a lojalnością względem zbiorowości, z którą się utożsamiamy, szczególnie w warunkach, kiedy jest ona ulokowana poza miejscem i krajem zamieszkania?

Zapewne powróci jako ważne stanowisko teoretyczne, że cechą charakterystyczną mniejszości narodowej jest przede wszystkim jej lojalność państwowo-obywatelska względem kraju zamieszkania, a przynajmniej konieczna lojalność będzie traktowana jako podstawa uznawania jej przez państwo zamieszkania. Powstaje pytanie, czy i do jakiego stopnia poszczególni przedstawiciele mniejszości narodowych powinni być lojalni względem państwa zamieszkania, nawet w warunkach zasadniczej niezgody na funkcjonujące tam prawo? Czy legitymizacja prawa do sprzeciwu (nie o charakterze rewolucyjnym) wynika z reguł wewnętrznych państwa, czy też zawarta jest w standardach demokratycznych o charakterze międzynarodowym? Na czym polega specyfika działań opozycyjnych mniejszości narodowej w warunkach nie tylko państwa autokratycznego, ale także demokratycznego? Są dwa zagrożenia podstawowe i specyficzne dla mniejszości, które w zasadzie nie dotyczą działań opozycyjnych przedstawicieli większości narodowej. Działacze opozycyjni mniejszości mogą zostać określani jako „V kolumna”, jako reprezentanci interesów obcego państwa, co może spowodować ich marginalizację w kraju zamieszkania. Naturalnie mogą zostać także oskarżeni o brak elementarnej lojalności względem kraju zamieszkania, jego narodu i kultury. Te i inne uświadamiane zagrożenia powodują, że na ogół upodmiotowione mniejszo-

ści narodowe w poszczególnych krajach zamieszkania ulegają procesom zróżnicowania wewnętrznego, w wyniku którego uzewnętrzniane są różne formy zachowań zbiorowych: propaństwowe, neutralne oraz opozycyjne wobec danego państwa.

W literaturze polskiej na zagadnienie lojalności politycznej mniejszości narodowej zwracał uwagę szczególnie Krzysztof Kwaśniewski. Stwierdził on m.in., że jedną z cech mniejszości narodowych na tle etnicznym jest, iż „lojalność wobec narodu i państwa, z którym czuje się związana jako z zewnętrzną grupą odniesienia nie przeważa lojalności względem kraju zamieszkania”¹⁸.

Spółeczeństwo obywatelskie jest pierwszym rodzajem społeczeństwa, które jest prawnie uporządkowaną organizacją wszystkich osób zamieszkujących terytorium państwowe, jest społeczeństwem obywateli mających równe prawa, ale także obywatele mających równe prawa do aktywności społecznej, do realizacji swoich zróżnicowanych potrzeb w zakresie tożsamości religijnej, narodowej, klasowej, państwowej, regionalnej, itp. Jest to społeczeństwo, które nie stara się podporządkować sobie pozostałe typy społeczeństw, ale przeciwnie, woła obywatele stara się stworzyć najkorzystniejsze warunki do funkcjonowania społeczeństwa państwowego, religijnego (kościelnego), narodowego, klasowego i naturalnie obywatelskiego. Można więc powiedzieć, że dopiero społeczeństwo obywatelskie zasadniczo ogranicza, a perspektywicznie likwiduje struktury hierarchiczne dawniej ukształtowanych typów społeczeństw. Dopiero społeczeństwo obywatelskie usuwa różne formy ograniczeń i dyskryminacji, jakie towarzyszyły uprzednio wymienionym typom społeczeństw.

Moim zdaniem, szczególnie ważną cechą społeczeństwa obywatelskiego jest stworzenie wspólnego systemu normatywnego, systemu obowiązującego wszystkich posiadających prawa obywatelskie mieszkańców oraz równoległe stworzenie prawnych, organizacyjnych oraz z czasem świadomościowych barier do odradzania się struktur hierarchicznych opartych o kryteria tożsamościowe.

Spółeczeństwo obywatelskie stwarza warunki do nieskrępowanego rozwoju innych typów zbiorowości opartych o kryteria tożsamościowe poprzez sukcesywne oderwanie ich od wpływów państwowych, ale także od dominujących wpływów na państwo. W społeczeństwie obywatelskim państwo nie może zostać zawłaszczone przez żadną zbiorowość wyróż-

¹⁸ K. Kwaśniewski, *Socjologia mniejszości a definicja mniejszości narodowej*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 1992, t. 1, z. 1, s. 55.

nioną według kryteriów tożsamościowych, a nawet nie może stanowić instrumentu politycznego do uzyskania dominacji w stosunku do innych typów społeczeństw w państwie.

Jaki charakter ma społeczeństwo polskie na początku XXI wieku? Społeczeństwo polskie na początku XXI staje się społeczeństwem obywatelskim, czyli takim, w którym państwo jest własnością wszystkich obywateli, w którym wszyscy niezależnie od religii, przynależności narodowej, klasowej są równi wobec prawa i mają podobne możliwości wpływania na charakter państwa, udziału w życiu publicznym. Modelowo jest to społeczeństwo państwowe, ale połączone dwustronną więzią społeczną ze społeczeństwem w ten sposób stając się społeczeństwem państwowo-obywatelskim. Państwo zgodnie z ich wolą organizuje życie obywateli poprzez stanowienie i troskę o respektowanie prawa zaś obywatele dobrowolnie z racji internalizacji zasad przestrzegają prawo oraz włączają się do życia publicznego szczególnie poprzez wielość pozarządowych organizacji i stowarzyszeń.

Jednocześnie w polskim społeczeństwie nadal utrzymują się tzw. stare kryteria różnicowania społecznego-religijne, narodowe, regionalne, statusowe, tworzą się nowe podziały klasowe i inne, na gruncie których konstruowane są związane z nimi społeczne tożsamości. Jakie są podstawowe i rzeczywiste zależności między kształtującym się społeczeństwem obywatelskim a zbiorowościami wyróżnionymi według bardziej tradycyjnych kryteriów tożsamościowych, można stwierdzić przede wszystkim w następstwie badań.

5. Obywatelstwo a tożsamości narodowe i etniczne na pograniczach — wybrane hipotezy

Społeczeństwo demokratyczne jest formą społeczno-polityczną, strukturą prawną, która umożliwia swobodne kształtowanie się relacji między obywatelstwem oraz tożsamościami narodowymi i etnicznymi na pograniczach. Umownie można określić je jako procesy kształtowania się reguł demokratycznych w sferze kulturowej.

Na pograniczach występują szczególne warunki do utożsamiania obywatelstwa z tożsamością narodową większości, co może powodować presje asymilacyjne realizowane pod hasłami pożądanej lojalności obywatelskiej.

W społeczeństwie demokratycznym na pograniczach napięcia powstające pomiędzy obywatelstwem oraz tożsamością narodową nie-rzadko wywołują upodmiotowione mniejszości narodowe (etniczne) oraz

migranci i przybysze z innych krajów oczekujący nowej organizacji międzykulturowego współżycia. W warunkach utrzymywania się zapóźnienia ekonomicznego pogranicza mogą stać się miejscem wzmożonych ruchów społecznych (narodowościowych, religijnych...) skierowanych przeciwko marginalizacji, na zachowanie swoich wartości kulturowych.

Obywatelstwo jako powinność społeczna podważa tożsamości o charakterze fundamentalistycznym, tożsamości plemienne traktowane jako niepodważalne, jedyne i niezmiennie, wymagające podporządkowania, takie jak: nacjonalizm rasowy, narodowy, fundamentalizm religijny, klasowy. W społeczeństwie obywatelskim ukształtowanym na gruncie wartości wspólnych inne wartości o charakterze tożsamościowym drogą ewolucyjną stają się elastyczne, konstruowane, otwarte na inne rodzaje tożsamości indywidualnych i grupowych. Wobec tego jeżeli na pograniczach napięcia i sprzeczności powstające pomiędzy obywatelstwem oraz tożsamością są rozwiązywane według reguł demokratycznych, to na ogół osłabiane są podziały oparte o kryteria tożsamościowe, a umacniane więzi obywatelskie. Ewentualne stosowanie innych kryteriów (np. tożsamościowych) w rozwiązywaniu sprzeczności powoduje umacnianie różnic i podziałów społeczno-kulturowych.

Jeżeli na pograniczach byłyby możliwe otwarte debaty między wykształconymi mieszkańcami wyposażonymi w zróżnicowane społeczne i kulturowe tożsamości, to pojawiłaby się szansa wytworzenia obywatelskiej kultury politycznej, kultury opartej na wartościach i interesach społeczeństwa obywatelskiego jako całości. Czy jest to możliwe obecnie? Moim zdaniem możliwe jest dopiero na etapie społeczeństwa wielokulturowego (obecnie najczęściej jedynie konstruowanego kierunku). Wówczas nastąpi trwałe, zintegrowane połączenie obywatelstwa oraz różnych form tożsamości społecznych i kulturowych.

Wyrażam przekonanie, że na pograniczach możliwe jest stworzenie wielokulturowych społeczeństw regionalnych jako laboratoriów do testowania organizacji i reguł wielokulturowego współżycia.

W Polsce, w tym szczególnie na pograniczach, odnotowuje się na ogół niską aktywność obywatelską mieszkańców. Takie określenie nie oznacza, że mieszkańcy nie angażują się w ogóle w sprawy o charakterze publicznym, ale oznacza niską aktywność obywatelską mierzoną między innymi udziałem w takich formach aktywności jak: wybory, przynależność i aktywność w organizacjach pozarządowych itp. Mieszkańcy są relatywnie bardziej aktywni w mniej widocznych społecznie strukturach o charakterze tożsamościowym, w strukturach wyrażających ich przynależność narodowo-

etniczną, religijną, regionalną, klasową i inne. Jest to bardziej partycypacja oparta na zasadzie tożsamościowej niż obywatelskiej.

W perspektywie obywatelstwo wymaga nie tylko politycznego, ale przede wszystkim (używając określenia J. Habermasa) kulturowego zakotwiczenia, a więc wymaga internalizacji określonych wartości, przekonań oraz powiązanych z nimi wzorów zachowań, które wspólnie wyznaczają minimum kompetencji do uczestnictwa we wspólnocie obywatelskiej. Wówczas obywatelskość stanie się nowym rodzajem tożsamości społecznej, a zbiorowość ukształtowana na tej podstawie można określić za J. Habermasem jako naród obywatelski¹⁹.

Podziela, moim zdaniem, oczywiste stanowisko, które wszakże nie jest w Polsce powszechne, że w przygotowaniu do życia publicznego we współczesnej Polsce obok wzajemnego poznania, wykształcenia, wypracowania wspólnego kanonu w zakresie międzykulturowego współżycia, tworzenia wspólnych wartości kulturowych, w tym kanonu wartości obywatelskich, konieczne jest wprowadzenie w procesach kształcenia i wychowania perspektywy europejskiej. W każdym razie pojawia się pytanie, jak pogodzić uprawiane przez lata działania wychowawcze w obrębie poszczególnych typów społeczeństw wyodrębnianych na zasadach tożsamościowych z koniecznymi działaniami wychowawczymi zorientowanymi na społeczeństwo obywatelskie z perspektywą europejską.



¹⁹ J. Habermas, *Obywatelstwo a tożsamość narodowa*, Warszawa 1993, s. 9.